

JSW-KWK "Pniówek" przekazała a m.Zory i gmina Pawłowice przejęły

"POLA WARSZOWICKIE" i położone na nich obiekty

Nasza gmina stała się współwłaścicielką rozległych "PÓL WARSZOWICKICH"

Po dość długich rokowaniach przekazała je Jastrzębska Spółka Węglowa SA - Kopalnia Węgla Kamiennego "PNIÓWEK", jako dotychczasowa właścicielka, a przejęły gmina miejska ŻORY i gmina PAWŁOWICE ŚLĄSKIE.

Przedmiotem przekazania jest - jak głosi protokół - "teren wraz z obiektami po zlikwidowanej inwestycji centralnej KWK "Pniówek". Przekazanie obejmuje majątek w postaci gruntu o ogólnej powierzchni 52,73 hektara oraz budynków, budowli i innych urządzeń a także uzbrojenia terenu według szczegółowego inwentarza.

Jest to teren położony w pobliżu trasy E-93, nadający się do inwestycji przemysłowych.

W granicach Żor (obręb Baranowice) znajduje się 48 działek o łącznej powierzchni 24,86 ha, a w granicach gminy Pawłowice (obręb Warszowice) 58 działek o powierzchni 27,86 ha. Dużo.

Pisaliśmy już o wspólnie prowadzonych przez władze Żor i Pawłowic sondażach z inwestorami, którzy zainteresowani są w wykorzystaniu części lub całości tego obszaru pod działalność przemysłową. W przyszłości oznaczałoby to stworzenie nowych miejsc pracy.

A więc stało się dobrze!

Sprawę załatwiono na spotkaniu 10

października z udziałem dyrektora KWK "PNIÓWEK" p. mgr inż. **Stanisława TOBICZYKA**, prezydenta miasta Żory p. mgr **Zygmunta ŁUKASZCZYKA** i wójta naszej gminy p.mgr inż. **Damiana GALUSKA**.

Ważny ten akt podpisali ze strony Jastrzębskiej Spółki Węglowej - KWK "Pniówek" pp.mgr **Rudolf Kołodziejczyk** i inż. **Marian Ślęzak** - zastępcy dyrektora, w imieniu Żor - p. mgr **Z.Łukaszczyk** - prezydent i p. mgr inż. **Andrzej Zabięgliński** - wiceprezydent, w imieniu gminy Pawłowice - zast. wójta p. dr inż. **Regina Piechaczek** i członek Zarządu Gminy p. **Alojzy Wowra**.

Jest to ważny krok, którego znaczenie dla gospodarki rejonu i gminy będziemy mogli w pełni docenić w przyszłości.

PAWŁOWICE



Gminne Racje

Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 35 16-31.X.1995

Cena 30 gr. (3.000 zł.)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

"Gmina nas nie opuściła! W Krzyżowicach pojaśniało..."

KRZYŻOWICE nad Pszczynką doczekały swego dnia. 8 października (w niedzielę), pogodnym popołudniem gromada mieszkańców (od najmłodszych do najstarszych) i goście stanęli na skarpie przy Domu Ludowym. Przed sobą mieliśmy boisko sportowe "jak spod igły". Do koszykówki, do siatkówki, do tenisa, do gimnastyki, a zapewne od czasu do czasu posłużą i

ciąg dalszy na str. 3



Uroczyste przecinanie oryginalnej wstęgi przez pp.wójta Damiana Galuska i radnego Adolfa Woźnicę.

Przyszłość nasza oświatą stać musi PEDAGOGOM gratulacje i podziękowania

W DNIU EDUKACJI NARODOWEJ w szkołach oraz przedszkolach naszej gminy składano dobre życzenia nauczycielom i wychowawcom. Były spotkania i kwiaty, okazywano szacunek, wyrażano wdzięczność.

Władze gminy w osobach przewodniczącego Rady Gminy p.mgr inż. **Eugeniusza Pajaka**, wójta p.mgr inż. **Damiana Galuska** i zastępczyni wójta p.dr inż. **Reginy Piechaczek** spotkały się z dyrektorami szkół i przedszkoli oraz wyróżnionymi

pedagogami. Spotkanie odbyło się w pawłowickim Gminnym Ośrodku Kultury.

Spotkaniu przewodniczyła dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska**. Miało ono miły i serdeczny charakter.

Jako pierwszy życzenia złożył p. E.Pajak, nawiązując w swej ciepłej wypowiedzi do własnych wspomnień z okresu pracy w charakterze wykładowcy. Zwrócił on uwagę na rolę wychowawcy w kształtowaniu charakterów i umysłów młodego pokolenia gminy. Podniósł też znaczenie nauczycielstwa jako lokalnego środowiska intelektualnego.

Wójt p. **Damian Galuska** scharakteryzował doświadczenia z pierwszych dziesięciu miesięcy, od kiedy gmina przejęła wszystkie szkoły. Są one w pełni pozytywne, placówkom stworzono możliwe

dokończenie na str. 10



Rozmowa z nowym sekretarzem gminy p. Witoldem Burakiem

- Rada Gminy na wniosek p. Wójta powołała Pana na sekretarza gminy. Winszuję awansu. Proszę krótko przedstawić się mieszkańcom.

• Korzystając z możliwości chciałbym podziękować wszystkim, którzy życzyli mi powodzenia na tym stanowisku.

W lipcu skończyłem 25 lat. Naukę rozpocząłem w Szkole Podstawowej Nr 1 w Pawłowicach, następnie było Liceum Ogólnokształcące w Żorach i Akademia Ekonomiczna w

traktowanie pracodawcy, powierzonych obowiązków i okazanego zaufania. Taka sytuacja nie może mieć miejsca nie tylko w Urzędzie ale i w żadnym zakładzie pracy.

- Mając 25 lat uzyskał Pan duży awans. Z tym awansem wzięt Pan też bardzo dużą odpowiedzialność. Jak Pan to widzi?

• Tak, jest to dla mnie duży awans, ale jak Pan Redaktor zauważył, stanowisko to wiąże z sobą dużą odpowiedzialność. Odpowiedzialność ta, to podejmowanie decyzji niejednokrotnie związanych z funkcjonowaniem Urzędu i wizerunkiem władz gminy w oczach mieszkańców. Rosnący zakres spraw jakimi zajmują się władze gminy wymusza podział czynności pomiędzy pracowników reprezentujących Zarząd Gminy. Jest to zgodne z ustawą o samorządzie terytorialnym ale i uzasadnione, gdyż jedna osoba nie jest w stanie opanować całego zakresu spraw, które przewijają się przez Urząd i czuwać nad prawidłowym

Pracować dla gminy to znaczy...

Katowicach, na której ukończyłem Wydział Zarządzania.

Od lutego 1992 roku pracuję w tutejszym Urzędzie Gminy. Początkowo jako informatyk, zajmowałem się komputeryzacją Urzędu. Z uwagi na szeroki zakres zagadnienia i ciągły rozwój tej dziedziny nauki - pieczę nad dalszą komputeryzacją Urzędu sprawuję do dnia dzisiejszego. Prace nad wdrożeniem nowej technologii pozwoliły mi dokładnie poznać zakres obowiązków i zadań poszczególnych referatów, począwszy od ewidencji pojazdów, a skończywszy na podstawowym referacie jakim jest księgowość.

Oprócz funkcji informatyka przez prawie rok prowadziłem biuro ewidencji działalności gospodarczej, co pozwoliło mi zorientować się jakiego typu działalność występuje na terenie gminy, jaki jest jej charakter oraz z jakimi boryka się problemami.

W kwietniu tego roku powierzono mi obowiązki sekretarza gminy.

Od września 1994 roku jestem także wykładowcą w Policealnym Studium Zawodowym przy Zespole Szkół Budowlano - Usługowych w Żorach.

Obecnie wraz z żoną Małgorzatą mieszkam w rodzinnym domu moich rodziców w Pawłowicach. Żona także ukończyła Akademię Ekonomiczną w Katowicach lecz jej dziedzina zainteresowań to rachunkowość i bankowość i w tym kierunku pragnie podnosić swoje kwalifikacje.

- Czyli swój, pawłowiczanie, będzie prowadził sprawy pawłowickiej gminy. Podkreślam ten fakt, albowiem oznacza on znajomość tutejszych zagadnień oraz wielu ludzi, a to w Pańskiej pracy bardzo ważne. Ludzie z innych części województwa czy kraju trudniej wchodzi w problematykę lokalną i na ogół długo trwa nim przestaną być "spadochroniarzami", a niektórzy traktują taką pracę tylko okazjonalnie, przejściowo. Czy podziela Pan moją opinię?

• Ujmę to następująco: oczywiście, że przebywanie w środowisku ludzi, dla których funkcjonuje Urząd, pomaga zrozumieć problemy, rozwiązywać sprawy dręczące to środowisko lecz jest i druga strona tej sytuacji. Trudno jest w każdej sprawie zachować obiektywizm, zająć stanowisko bezstronne, a tego właśnie od nas, pracowników Urzędu, a w szczególności władz Urzędu wymaga społeczeństwo. Łatwo być posądzonym o stronniczość.

Jeżeli natomiast chodzi o traktowanie pracy okazjonalnie, przejściowo, to uważam, że jest to niepoważne

ich przebiegiem.

- Na czym polega rola sekretarza gminy? Bo niektórzy ludzie sądzą, że jest to taki "mądry od pism"?

• Przede wszystkim na kierowaniu pracą Urzędu Gminy w sensie zakładu pracy zatrudniającego pracowników, czyli w ogólnym zarysie na: prowadzeniu nadzoru nad prawidłowym funkcjonowaniem jednostek organizacyjnych Urzędu - referatów, reprezentowaniu spraw Urzędu na zewnątrz, dbaniu o podnoszenie kwalifikacji pracowników, zabezpieczaniu odpowiednich warunków pracy dla nich.

Oprócz tego, jak już wcześniej wspominałem, praca sekretarza polega na wykonywaniu poleceń wójta gminy, związanych z wykonywaniem zadań powierzonych mu przez Zarząd Gminy i Radę Gminy, a niejednokrotnie prowadzeniu tych spraw od początku ich powstania do zakończenia.

To tylko zarys praw i obowiązków sekretarza, na szersze opisanie ich nie ma czasu ani miejsca, a i czytelników interesuje głównie to, by w Urzędzie zostali obsłużeni sprawnie, solidnie, fachowo i bez zbędnej biurokracji.

- Zamiast wywodów niech Pan powie - po pierwsze - ile petentów odwiedza gminę każdego przeciętnego dnia oraz - po drugie - ile spraw wpływa do Urzędu Gminy korespondencyjnie lub takich spraw wychodzi do mieszkańców?

• Nikt do tej pory nie dokonał takich wyczerń, więc mogę podać tylko liczby szacunkowe i w ujęciu tygodniowym. Otóż przez Urząd przewijają się tygodniowo około 200 petentów, którzy załatwiają różne sprawy w różnych referatach. We wtorki, gdy wójt przyjmuje mieszkańców gminy, przez jego gabinet przechodzi około 20 petentów z różnymi sprawami, a w pozostałe dni odbywa się około 6 spotkań dziennie z przedstawicielami urzędów administracji państwowej i samorządowej, zakładów pracy, firm oraz innych osób wcześniej umówionych. Do Urzędu wpływa tygodniowo około 100 pism, listów i podań, a wychodzi 100 pism, listów i decyzji.

- Czy dostrzega Pan możliwość zastosowania informatyki i techniki komputerowej w pracy dla gminy i obsługi mieszkańców?

• Gdybym nie dostrzegał takiej możliwości to nie przystąpilibyśmy do komputeryzacji Urzędu i wdrażania systemów komputerowych. Zadaniem komputeryzacji jest usprawnienie pracy, niejednokrotnie żmudnej i monotonnej, sprawniejsza obsługa petenta przez możliwość szybkiego

dokończenie na str. 10

ciąg dalszy ze str. 1

W Krzyżowicach ...

do tańca. Ma pełne, wymagane wymiary i asfaltową nawierzchnię. I ma - co najważniejsze - chętnych do wykorzystania (o czym nieco dalej) oraz opiekuna w postaci Ludowego Zespołu Sportowego "STRAŻAK".

Ten zespół miał kiedyś ładne sukcesy, potem przygasł, bo czas był burzliwy, lecz półtora roku temu został odrodzony. I już w tegorocznych rozgrywkach w piłce nożnej o Puchar Wójta dał o sobie znać zajęciem III miejsca wśród dziewięciu grających. LZS liczy około 25 członków a wsparł się na mocniejszej organizacyjnie Ochotniczej Straży Pożarnej, stąd jego nazwa. Uprawiają siatkówkę, szachy, skata, a więc dyscypliny, które mogli rozgrywać na łące lub przy stoliku. Dlatego inicjatywa pozyskania choćby mniejszego boiska spotkała się z ogólnym poparciem. Czołowymi rzecznikami byli radni pp. **Adolf Woźnica** i **Jan Pisarek**, no i oczywiście prezes LZS "Strażak" p. **Bogusław Gąsior**. Pomysł wspierał sołtys p. **Jan Matek**.

Z GMINNYCH PIENIĘDZY

A że dogodny placik znalazł się tuż przy Domu Ludowym (gdzie również remiza), można było gminie zaproponować konkretne rozwiązanie i poprosić o pieniądze. Dała ponad 200 milionów starych złotych (20 tysięcy nowych). Starczyło - jak mówią krzyżowiczanie - bo przetarg wygrał solidny wykonawca p. **Bogusław Reclik**.

Zresztą potem się okazało, że roboty więcej niż wyglądało na pierwszy rzut oka i trzeba było na część placu nawieźć aż 1,1 do 1,2 metra łupku, żeby wypoziomować nawierzchnię.

Obliczają, że wszystko to trwało około miesiąca i wójt p. **Damian Galusek** oraz miejscowy radny Rady Gminy p. **Adolf Woźnica** mogli przeciąć symboliczną wstęgę, trzymaną przez dwóch strażaków - sportowców.

Zagał p. **B. Gąsior** jako gospodarz. Potem proboszcz ks. **Rudolf Gawel**, sportowi życzliwy, poświęcił boisko. W krótkim słowie wskazał na znaczenie kultury ciała dla duchowego rozwoju człowieka, przytaczając stosowny fragment z listu św. Pawła do Koryntian.

ŻEBY CIAŁA BYŁY ZDROWE

Z kolei p. **Damian Galusek** symbolicznie przekazał boisko mieszkańcom jako wyraz zrozumienia przez władze gminy ich dążenia do rozwijania sportu. Również on przypomniał starą

maksymę, głoszącą "w zdrowym ciele - zdrowy duch". W każdym razie młodzież właściwie hartuje swe siły i szlachetnie rywalizuje w rozgrywkach sportowych a nie - jak nie przymierzając inni - w próbowaniu odporności miejscowych plotów czy znaków drogowych. Było to zrozumiałe dla wszystkich nawiązanie do "gościennych występów" w Krzyżowicach słabosilnych z Szerokiej, którzy poczynili wiele szkód.

Wójt życzył krzyżowickim sportowcom sukcesów i wysoko ocenił ich ambitne występowanie w rozgrywkach piłkarskich o puchar swego imienia.

Zarówno słowo ks. **R. Gawła** jak i wystąpienie p. **D. Galuska**, którym podziękował p. **A. Woźnica**, spotkały się z serdecznym przyjęciem uczestników uroczystości.

Wójt udekorował p. **Zygmunta Górkę** złotym medalem "Za Zasługi dla Pożarnictwa", przyznanym już w 1991 roku. Odnaczony był przez lata prezesem LZS oraz przez kilka lat prezesem OSP. Mówiono, że ostatnio spowolnił swoją działalność, bo czuje ciężar wieku, ale z jaką żwawością wskoczył na 1,5 metrową skarpę po otrzymaniu medalu! Jakby mu znowu pobudkę zagrali. Myślę, że on jeszcze pokaże swoje.

Teraz młode pokolenie krzyżowiczian dowiodło jak potrafi korzystać z boiska. Nadszedł bowiem czas na występy sportowo - artystyczne.

RADUJĄ SIĘ WIELCY, MALI...

Zaczęły dzieci, działające przy Zespole Koła Gospodyń Wiejskich wierszem i przyśpiewkami miejscowego autorstwa, bo p. **Krystyny Twardzik**. I komu podziękowały - to podziękowały, a komu przygadały - to przygadały. Dlatego rzecz drukuję w całości a swoje dodam na końcu.

EDYTA:

W gminie wielkiej Pawłowice
żyje wioska Krzyżowice,
lecz najwięcej ucierpiała
gdyż kopalnia ją zabrała.

Zapadają drogi,
krajobraz ubogi,
wał się nam domy,
kościół zagrożony.

Na zielonych drzewach
giną też korony,
szkody dookoła

i na wszystkie strony.

DAMIAN:

Stój tu jeszcze, nie uciekaj
i tak bardzo nie narzekaj.
W Krzyżowicach rozjaśniało
gdyż boisko tu powstało.
Radują się wielcy, mali,
że po nim będą skakali.
Klub sportowy dźwiga głowy,
do zawodów już gotowy
Może sprawią to anieli,
że to duże będą mieli,
wtedy to będzie radocha,
gdy do piłki będą kopać.

Rzecz w tym, że krzyżowiczanie dobijają się o boisko pełną gębą, na którym byłoby miejsce dla piłkarzy i dla biegaczy, i innych dyscyplin, wymagających przestrzeni. A o odpowiedni grunt bardzo

trudno z powodu szkód górniczych. Są rozpatrywane zalety i

ciąg dalszy na str. 4



Tańczą Beata Smyczek, Anna Wymysło, Iwona Borska, Katarzyna Kubica, Aneta Czarnuch, Michalina Wala

W Krzyżowicach ...

wady aż trzech placów, lecz każdemu czegoś nie dostaje. A właściwie to wszystko zależy od postawy dyirekcji KWK "Pniówek" (która - jak z wierszyka wynika - decydująco wpływa na wygląd i życie Krzyżowic!). Otóż gdyby kopalnia zechciała przesunąć kilka słupów energetycznych na drugą stronę, to byłoby boisko jak znalazł. Wierzę, że dyrekcja "Pniówka" zechce, bo - jak wynika z wiersza - to przecież jej "własna" miejscowość.

Wróćmy do przyśpiewek. Dalej szły następująco:

Obietnica się spełniła,
gmina nas nie opuściła,
to nareszcie "Gminne Racje"
coś zamieszczą na okładce.

"O NAS? NIGDY!"

Ja nie wierzę! O nas nigdy...
W "Gminnych Racjach" to są inni.
Dzieci nie ma w pierwszej klasie,
a już o trzydziestolatce...

Nasza szkoła - i bez wieści,
jakaż to była impreza.
Redaktor o tym nie wiedział.
I "Dzień Kobiet" przebogaty,
150 osób na tym.

Święto wiosny jak witano,
o tym też nie napisano.
Teatryki grają dzieci
i z przedszkola, i ci więksi.
W gazetach o nich pisano,
w telewizji pokazano.
Dzień Seniora jak co roku
obchodzony jest w przedszkolu...
O "Harmonii" już nie mówię,
mają nowe też obuwie.
Gmina im ufundowała
i już w nim występowała.

Ileż imprez, miłych spotkań...
Okolice mówią o nas!
Tylko nie te "Gminne Racje".
Kogo wina? Sami sprawdźcie!

DZIĘKUJĘ ZA PRZYŚPIEWKI

Jak mawiają niektórzy - "i o to się rozeszło..." Wprawdzie nie pierwszy to wiersz z - hm! - życzeniami dla "Gminnych Racji" (pierwszy powstał jakoś na przedwiośniu w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach - OSIEDLU, i też z - hm! - bardzo miłymi życzeniami), ale zawsze.

Powiedzieli mi w Krzyżowicach (parę dni później), że gdyby wiedzieli, iż redaktor jednak przyjedzie, to by go chyba nie inscenizowali. A niby dlaczego nie? Redaktor ma poczucie humoru i od czasu do czasu też skrobnie coś satyrycznego. Akurat Krzyżowicom czuję się co nieco dłużny i - jak Czytelnik może zauważyć - właśnie pilnie odrabiam. Chciałbym aby mnie potrzebowano nie tylko przy uroczystych okazjach lecz w normalnym, szarym dniu. Wreszcie, przemili Krzyżowiczanie, istnieje twarde prawo, głoszące: prasa tak informuje - jak jest informowana. Ja zaś zazwyczaj słyszałem, że w Krzyżowicach wszystko spokojnie oraz w porządku... Z tego wiersza - przyśpiewki to nawet jestem dumny, bo przecież nie o każdym piszą.

Chciałbym wszakże abyście zechcieli czytać również o całej gminie, bo wydarzenia w innych miejscowościach, sprawy rozstrzygane przez Radę i wójta w Pawłowicach przecież również Was dotyczą. Czyż nie zauważyliście jak na

posiedzeniach Zarządu walcują temat krzyżowickiego boiska, krzyżowickiej telefonizacji, krzyżowickiej regulacji Pszczyńki? Czyż wójt nie wyraził uznania radnemu p. **A. Woźnicy** za to, że na komisji dobijał się właśnie o ten obiekt i sołtysowi p. **Janowi Małkowi**, też obecnemu na uroczystości, za podnoszenie tematu na regularnych spotkaniach?

NAJMŁODSI KANDYDACY NA SPORTOWCÓW

Wracajmy na skarpe. Teraz występowali - jak określił p. **B. Gąsior** - najmłodsi kandydaci na sportowców czyli przedszkolaki. A że program miały dość długi i musiały go długo przygotowywać, więc wymienię wszystkich, zaś najmniejszych z maluchów nawet podkreślę: **Beata Woźnica**, **Roksana Węgłewska**, **Daria Twardzik**, **Ania Tiołka**, **Stawek Gąsior**, **Ola Penter**, **Iwonka Penter**, **Tomek Gabrys**, **Maciek Sak**, **Tomek Białoń**, **Łukasz Sieminowicz**, **Iwonka Hanzlik**, **Donatka Sztupecka**, **Joasia Griman**, **Marta Gonska**, **Kornelka Telega**, **Ewelinka Wowra**, **Agnieszka Fizia**, **Justynka Szadziul**, **Sylwia Buchalik**, **Martynka Pojda**, **Łukasz Cieniawa**.

Ufff! Dużo, ale i rezolutnie. W każdym razie mamy i babcie były bardzo wzruszone, niejeden dziadek też wypinał pierś, a publiczność klaskała.

Potem na widownię wskoczyła młodzież - z tańcem, śpiewem, gimnastyką. Mają tam już sześć dziewczyn do dopingowania własnych zawodników, takich potrzęsających kolorowymi wiechami w takt zachęcających okrzyków.

Rośljejsze dziewczęta także dały ładny popis harmonii ciała. Tak pokazuje je zdjęcie.

CHLUBA czyli "HARMONIA"

No i na płytę wstąpiła - jak to określił prezes **B. Gąsior** - chluba sołectwa Zespół "Harmonia" Koła Gospodyń Wiejskich. Jego piosenki i pieśni, tak bliskie ludziom i tej ziemi, niezmiennie wzruszają, tworzą atmosferę swojskości. Oklaskiwano je też mocno. Przedstawiam "Harmonię" w składzie, w którym przedstawiła się na gminnych dożynkach w Pielgrzymowicach.

Wszystko co miłe szybko się kończy. Dzieci i młodzież poczęstowano kielbaską, organizatorzy i członkinie "Harmonii" spotkali się w sali Szkoły Podstawowej na biesiadzie. Po prostu cieszone się z tej krzyżowickiej zdobyczy jaką boisko na pewno jest. A panie raz jeszcze uroczailicy spotkanie śpiewem.

ZAMIAST DYSKOTEKI WYBRALI PIŁKĘ

Dla młodzieży miała być dyskoteka na płycie boiska, ale młodzież tak się rozpędziła, że postanowiła zagrać w siatkówkę. I od tej niedzieli na boisku każdego dnia coś się dzieje, głównie za przyczyną młodych krzyżowiczian. A nauczyciele wyprowadzają uczniów na gimnastykę.

Czyli boisko funkcjonuje i dowodzi swojej przydatności.

Owszem, jest tam jeszcze nieco do zrobienia - między innymi część oplotowania oraz zagospodarowanie skarpy od strony Domu Ludowego, która prosi się albo o jakieś trzy rzędy ław, albo o takie betonowe kratownice, w które można wsiadć trawę. Osobiście byłbym za pierwszym, bo niby dlaczego płyta nie ma posłużyć do potańcówek na wolnym powietrzu? Zdrowiej, przyjemniej, luźniej a bufet o kilka kroków w Domu Ludowym. No i pary miałyby gdzie wypocząć.

REDAKTOR

Post scriptum: mam nadzieję, że nieco moich zaległości wobec Krzyżowic już odrobiłem.

A imprezę sponsorowali: Auto-Kram p. Pawła Gawłowskiego, MAR-TRANS p. Mariusza Gibieca, JOWEL-TRANS p. Józefa Twardzika, "ROLPLON" p. Bogdana Bogocza, p. Antoni Ziebur, TRANSPORT p. Zygmunta Górki, HANZ-BUD p. Bolesława Hanzlika, KÓŁKO ROLNICZE Krzyżowice, TRANSPORT p. Mariana Stompóra, Przedsiębiorstwo Budowlane p. Bogusława Reclika i Rada Sołecka.

Tematem ostatniej sesji Rady Gminy (29.09) było **BEZROBOCIE**. Jego stan i tendencje przedstawiła radnym p. mgr Elżbieta Pękała - kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Pszczynie. Poniższy artykuł opiera się na tym referacie.

Redakcja

Mgr Elżbieta Pękała - Kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Pszczynie **BEZROBOCIE**

(w gminie Pawłowice)

Rejonowy Urząd Pracy w Pszczynie zasięgiem działania obejmuje pięć gmin: Pszczynę, Goczałkowice, Miedźną, Suszec i **PAWŁOWICE**. Dlatego gdy piszę o bezrobociu w gminie pawłowickiej - mogę je porównywać ze stanem w tym rejonie.

W gminie Pawłowice **liczba bezrobotnych jest stosunkowo duża, albowiem w sierpniu wynosiła 347 osób, w tym aż 298 kobiet** (w całym rejonie pod koniec sierpnia było 2139 bezrobotnych, w tym 1805 kobiet). Gdybyśmy wskaźniki w skali rejonu podzielili przez pięć gmin - sytuacja w gminie pawłowickiej musiałaby bardziej niepokoić.

KIM SĄ...

Niestety, ciągle rejestrują się nowi bezrobotni. We wrześniu z pawłowickich sołectw przybyło 30 osób, w tym 21 kobiet.

Kim są? Może najpierw nieco innych danych, które też wiele mówią. Otóż z gminy Pawłowice (wśród ogółu zarejestrowanych z tej właśnie gminy!) znajdowały się:

- 234 osoby (w tym 207 kobiet), które poprzednio pracowały,
- 31 osób (w tym 29 kobiet) zwolnionych z przyczyn zakładów, w których pracowały,
- 113 osób (w tym 91 kobiet), które dotychczas nie pracowały.

Musi martwić, że **wśród ostatniej grupy przeważają absolwenci różnych szkół**. Los nie dał im szansy wypróbowania wiedzy i umiejętności. Po prostu nie zgłoszono dla nich miejsca więc trafili na listę bezrobotnych (w tym 1 absolwent wyższej uczelni, 16 absolwentów liceów ogólnokształcących, 29 absolwentów szkół policealnych i średnich zawodowych oraz 28 absolwentów zasadniczych szkół zawodowych).

Wnioski mogą być tylko dwa: pierwszy - albo kształcić się w zawodach, na które nie ma zapotrzebowania, a więc należałoby szybciej zmieniać profil szkolnictwa; **drugi** - albo młodych przyjmując się do pracy niechętnie, bo nie mają wprawy i doświadczenia. Jest to wina zatrudniających, bo przecież gdzieś i kiedyś muszą je zdobyć. Jak wiadomo ludzie młodzi są - że tak to określe - "plastyczniejsi", łatwiej więc kształtować ich na miarę potrzeb pracodawcy, łatwiej też wdrażać do nowych warunków.

NAJWIĘKSZY POTENCJAŁ

Nie lepiej jest też w skali całego rejonu, skoro znakomita większość zarejestrowanych, **bo 24-25 procent to młodzi w wieku od 18 do 24 lat a 11,8 do 14,4 procent (mężczyzn i kobiet) to osoby w wieku od 25 do 34 lat, a więc w pełni sił produkcyjnych**. Żeby postawić kropkę nad i - dodam jeszcze, iż 44 procent bezrobotnych w rejonie nie przekroczyło 24 roku życia natomiast 29 procent nie przekroczyło 34 roku życia.

Te wskaźniki poddaję pod rozwagę zarówno władzom samorządowym, dla których los mieszkańców nie może być obojętny, jak również ewentualnym pracodawcom, którzy - być może - nie zdają sobie sprawy jaki potencjał się marnuje.

Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że **w gminie Pawłowice aż 100 procent pozostających bez pracy i poszukujących pracy zamieszkuje na wsi, choć tylko sześcioro spośród nich posiada jakieś gospodarstwo rolne**. Oznacza to, że znakomita większość za swój kapitał ma tylko ręce i wiedzę. Chcę mocno zaznaczyć ten fakt, albowiem pokutuje uproszczony pogląd, że jeśli ktoś żyje na wsi to "jakoś sobie poradzi". A jak "ma sobie poradzić", skoro nie ma metra gruntu, żeby - że tak powiem - zapuścić korzenie? Trzeba też przyjąć, że nasze wsie szybko upodabniają się do miejskich osiedli, będą dostarczać ludzi bez ziemi, czyli bez punktu oparcia. Pamiętajmy o tym!

JEŚLI ZAKŁADY ZEHCĄ WSPÓŁPRACOWAĆ...

Niestety, zakłady z gminy Pawłowice minimalnie zgłaszają **wolne miejsca**. Dlatego staramy się kierować bezrobotnych do miejscowości w obrębie rejonu i na warunkach **ułatwiających dojazd**. O ile w skali rejonu w ciągu ośmiu miesięcy bieżącego roku (do sierpnia) udało się nam umieścić 709 osób i 135 osób zatrudnić w ramach robót interwencyjnych, o tyle **udział gminy Pawłowice jest niezadawalający**. Mianowicie do września mogliśmy skierować do pracy 259 osób, lecz tylko 58 do pracy stałej i 22 osoby do pracy w sektorze publicznym. Druga strona tego medalu jest mniej ciekawa. Aż 51 osób nie pracowało dłużej niż miesiąc, a dla młodocianych nie mieliśmy ani jednego miejsca.

Niestety, ciągle wpływa mało zapotrzebowań. W skali rejonu w sierpniu mieliśmy tylko 144, w tym 90% na stanowiska robotnicze a 71 ofert było dla kobiet. **A z gminy Pawłowice do sierpnia włącznie wpłynęło 121 ofert na 347 zarejestrowanych (w tym 42 pracy stałej i 21 z sektora publicznego)**. Nie są to dane budzące nadzieję na szybką poprawę.

Nasz urząd ma też w swoich obowiązkach: po pierwsze - udzielanie zasiłków, po drugie - organizowanie szkoleń i przekwalifikowań, które mają dać bezrobotnym większe szanse.

W zakresie zasiłków obowiązują surowe przepisy, możemy więc przyznawać je tylko zgodnie z nimi. Otóż na 347 bezrobotnych z pawłowickiej gminy **aż 182 nie miało prawa do zasiłku (w tym 154 kobiety)**. Nie jest to stwierdzenie pocieszające.

WYKSZTAŁCENI NIEPOTRZEBNI?

Niepokoić musi również, iż wśród poszukujących pracy w skali rejonu **znaczny odsetek legitymuje się wykształceniem ponadpodstawowym** a mianowicie: 40% zasadniczym zawodowym, 27% policealnym i średnim zawodowym, 9% średnim ogólnym, 0,7% wyższym. Lub - patrząc z innej strony - w końcu sierpnia na ogółem 2139 zarejestrowanych bezrobotnych było aż 406 absolwentów szkół ponadpodstawowych. **W gminie Pawłowice stanowili oni grupę 74 osobową w stosunku do 347 ogółu bezrobotnych**. Na pierwszy rzut oka widać, że jest to ponad 20% - i ten fakt musi martwić. Młodym, którzy w krótkim czasie po szkole nie mogą podjąć pracy, grozi zapomnienie zdobytej wiedzy, starzenie się kwalifikacji.

Ofert jest ciągle mało. Dlatego, że rynek jest ograniczony, ale też dlatego, że **szereg zakładów nie informuje nas na bieżąco o wolnych miejscach i o miejscach przygotowania zawodowego**. Na przykład dla inwalidów zgłoszono zaledwie 3 miejsca, zaś dla młodocianych ani jednego. Jeśli stosunek przedsiębiorstw do obowiązku zgłaszania wolnych stanowisk nie zmieni się - przedstawiona sytuacja może ulegać dalszemu pogorszeniu. Wydaje mi się, że przeciwko temu zjawisku władze gminy mogą i powinny występować.

dokończenie na następnej stronie

dokończenie z poprzedniej strony

BEZROBOCIE

OGRANICZONE MOŻLIWOŚCI ŁAGODZENIA SKUTKÓW

Naszym zadaniem jest także czynne przeciwdziałanie bezrobociu i przekwalifikowywanie bezrobotnych w poszukiwanych zawodach lub specjalnościach. Tutaj wyniki zależą od pieniędzy, przyznawanych nam z Funduszu Pracy a także od chęci samych zainteresowanych. Chęci te - niestety - nie są największe. Otóż w ciągu ośmiu miesięcy bieżącego roku udało się nam zorganizować następujące szkolenia: w zakresie księgowości i rachunkowości (z księgowością komputerową), które podjęło w rejonie 30 osób, w tym z gminy Pawłowice 3 osoby. Przeszkoliliśmy także pewną liczbę osób w zakresie obsługi administracyjno - biurowej, pośrednictwa pracy i specjalności menadżersko - administracyjnej **ale z pawłowickiej gminy nie zgłosił się nikt**. A nikogo nie można uszczęśliwiać wbrew jego woli. Według obserwacji naszego Urzędu zainteresowanie osób bezrobotnych jest ciągle niewielkie. A przecież czas płynie a z nim ich atuty nie rosną lecz maleją. Dla wielu kończy się także okres zasiłkowy, z tym zaś przychodzi troska o uzyskanie minimum życiowego. Przecież już teraz w gminie są 182 osoby (w tym 154 kobiety) bez prawa do zasiłku i wiele wskazuje, że będzie ich przybywać. Wydaje się, że właśnie szansami dania im jakiegokolwiek zarobku samorząd gminy musiałby zająć się w pierwszej kolejności. Podobnie zresztą jak absolwentami szkół ponadpodstawowych.

PROMYKI NADZIEI

Są również pewne promyki nadziei. Zaliczam do nich fakt, że w bieżącym roku żaden zakład nie zgłaszał zamiaru dokonania zwolnień grupowych. W jakimś stopniu pocieszające jest też stwierdzenie, iż we wrześniu (i z terenu gminy) z ewidencji bezrobotnych można było wyliczyć 41 osób (w tym 31 kobiet) a przybyło w niej 30 osób (w tym 21 kobiet). Jest to jak - by nie patrzeć - wynik korzystny.

A jednak **bezrobocie w gminie Pawłowice jest już poważnym zjawiskiem społecznym oraz gospodarczym - i to zjawiskiem trwałym**. Dlatego każde działanie władz gminy na rzecz możliwości zwiększenia zatrudnienia będzie mieć określoną wartość.

Jakie te działania będą, w jakim pójdą kierunku - zależy od miejscowej inicjatywy. Rejonowy Urząd Pracy zgłasza gotowość bieżącego, roboczego kontaktu z Urzędem Gminy w ograniczaniu rozmiarów i skutków bezrobocia.

mgr Elżbieta Pękała

Pieruszacy z Jarząbkowic

I ONI POMASZEROWALI DO SZKOŁY

Dopiero onegdaj doszła do nas wiadomość, że następujący młodzi mieszkańcy Jarząbkowic pomaszzerowali do pierwszej klasy. A maszerować muszą dość daleko, bo Szkołę Podstawową mają w Bąkowie.

Są to: Przemysław Brańczyk, Bogdan Brachaczek, Dominika Hawelka, Bożena Łoś i Barbara Czyłok.

Mili, żeby Wam do tej szkoły zawsze było z górki!

Ich wychowawczynią jest p. Beata Heczko.

Z telefonicznego frontu

Co widać ze słupa

W telefonizacji dalsze postępy. Dlatego krótko o nich, żeby nie poganiać fachowców od tych prac, a - niestety - niektórzy mieszkańcy wykazują takie skłonności.

W PAWŁOWICACH

Per 12 - X - zakończono prace m. in. na ulicach 1 Maja i K. Miarki. W toku są roboty na ul. Mickiewicza a na Świerczewskiego zaawansowane 50 procentach.

W GOLASOWICACH

Per 12 - X - trwało kładzenie kabli na słupy. Zrobiono tak zwane "osłupowanie" na ulicy Reja (do kościoła), Wspólnej, Rolników i Słowackiego.

Natomiast przy ulicy Prusa po niewczasie zgłosiło się tylu chętnych do przyłączenia, że nie dla wszystkich starcza numerów.

Ano, nawoływano, nawoływano, lecz niektórzy woleli poczekać, a teraz może i pretensje się znajdują.

A babcia uczyła, że kto późno przychodzi... - i tak dalej.

W KRZYŻOWICACH

Kończy się budowę sieci rozdzielczej, to jest słupów i kabli.

W WARSZOWICACH

Dobiega końca łączenie tej miejscowości kablem światłowodowym, a więc tym najważniejszym, który idzie do centrali.

Gdy przejeżdżałem tamtędy w piątek, 13, kopareczka ciągnęła rów dla światłowodów już za skrzyżowaniem, w stronę Żor. Stawiano też słupy.

OD AUTORA:

Mimo oczywistego postępu robót, niektórym mieszkańcom podnosi się gorączka. Panowie z Telefonizacji proszą, aby im w ten sposób nie pomagać, bo to... nie pomoże.

Oni mają swoje umowy, swoje wymogi techniczne, swoje terminy więc żadne "a ino!", "a żywiej!" nic tu nie dadzą.

Przy okazji informuję, że odległości między słupami muszą wynosić 50 metrów, a nie jakby komu pasowało (zwłaszcza na terenie sąsiada!).

Ja proszę aby nie biegać do Telefonizacji z krzykiem: "Gminne Racje" już wydrukowały, że robicie na mojej ulicy a u mnie jeszcze nie!"

Kto zawczasu zapisał się gdzie trzeba i z kim zawarto umowę, do tego dojdą gdy... kabel na to pozwoli. Ja rozumiem ludzką niecierpliwość, lecz przecież tu ona nic nie da.

ODESZLI OD NAS

Marek Błaszkiwicz, lat 19, z Pawłowic,
Wiktor Krypczyk, lat 57, z Pielgrzymowic,
Florentyna Wantuła, lat 83, z Golasowic,
Lidia Boroń, lat 37, z Pawłowic,
Józef Pisarek, lat 74, z Pawłowic.

Requiescat in Pace !

Z sesji Rady Gminy

Dać pracę potrzebującym

- Chcemy "SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ" -

- Budżet i personalia -

Ostatnia sesja Rady Gminy (29.09), prowadzona przez przewodniczącego Rady p. mgr inż. **Eugeniusza Pająka** podjęła trudny temat: BEZROBOCIE NA TERENIE GMINY.

Najpierw jednak wójt p. mgr inż. **Damian Galusek** poinformował Radę o działalności Zarządu Gminy w przerwie międzysesyjnej. Przypadła ona na okres wakacyjny i trwała dość długo. Wójt położył nacisk na postępy w sprawach najważniejszych, mianowicie inwestycjach i remontach.

W obu dziedzinach bardzo wyraźnie posunięto się do przodu (o czym wielokrotnie informowałem w sprawozdaniach z posiedzeń Zarządu Gminy oraz w reportażach). Między innymi oddano do użytku wspaniałą salę gimnastyczną przy szkole w Warszowicach, ukończono boisko w Krzyżowicach, na finiszu znajduje się gruntowna przebudowa Domu Strażaka w Golasowicach, podczas ferii przeprowadzono szerokie remonty w szkołach, całkowicie odnowiono Ośrodek Zdrowia w Golasowicach, naprawiono i udoskonalono szereg dróg, powstały nowe chodniki, buduje się brakujący segment szkoły w Pielgrzymowicach, postępuje telefonizacja gminy, ukończono wodociąg w Pielgrzymowicach, dobiega końca budowa Domu Ludowego w Pniówku, otwarła się szansa szybkiej gazyfikacji Jarzabkovic i Golasowic...

Wypunktowane przez wójta postępy są oczywiste, widoczne, a towarzyszy im w coraz większym stopniu gospodarność, zapewniająca celowe wykorzystanie gminnych pieniędzy.

Rada przyjęła tę informację z aprobatą.

ILU BEZ ROBOTY, ILU BEZ ZASIŁKU

Referat o stanie bezrobocia w gminie (na tle sytuacji w regionie pszczyńskim) wygłosiła kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Pszczynie p. mgr **Elżbieta Pękała** (Urzędowi temu podlega również gmina Pawłowice).

Okazuje się, że bezrobocie na naszym terenie jest dość duże. W charakterze poszukujących pracy zgłosiło się do końca września 347 osób, w tym aż 298 kobiet. Spośród nich aż 182 osoby nie mają prawa do zasiłku. Tylko we wrześniu zarejestrowało się 30 osób, w tym 21 kobiet. Na listę bezrobotnych trafiło też 74 absolwentów szkół ponadpodstawowych.

Aż 100 procent bezrobotnych zamieszkuje tereny wiejskie, przy czym przytłaczająca większość nie przynależy do gospodarstwa rolnego.

Tymczasem zakłady pracy minimalnie zgłaszają wolne miejsca. Dlatego Urząd kieruje bezrobotnych do pracy w miejscowościach poza gminą, jeśli tylko są dogodne warunki dojazdowe. Na ogół otrzymywane zatrudnienie jest krótkotrwałe i dlatego problem się ponawia.

Dalej referująca przedstawiła możliwości i działania Urzędu Pracy w zakresie udzielania zasiłków oraz przeszkalania w zawodach poszukiwanych. Czytelników, zainteresowanych tematem, odsyłam do artykułu p. mgr E. Pękała na stronie 5, albowiem jest on oparty na referacie, który przedstawiła Radzie Gminy.

OCZEKIWANIA OD INKUBATORA

Wysłuchano również obszernej informacji złożonej przez zarząd Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości (referował dotychczasowy prezes p. Wiśniowski). Od powołania Inkubatora minęły trzy lata. Pierwszy okres wykorzystano na

stworzenie warunków działalności, w czym pomocy udzieliła nasza gmina. Celem Inkubatora jest przede wszystkim ułatwienie startu do samodzielnej działalności gospodarczej, a następnie umożliwienie bezrobotnym zatrudnienia się. Dotychczas z pomocy Inkubatora skorzystało 13 firm, w tym 4 z terenu Pawłowic, zaś zatrudnienie otrzymało 38 osób, w tym 17 z terenu gminy Pawłowice. Inkubator prowadzi szkolenia w umiejętnościach najbardziej potrzebnych (m. in. doradztwa, księgowości).

Wywiązała się dyskusja, w której radni domagali się poszerzenia informacji otrzymanych w referatach. Głos zabierali pp. **H. Kluź, L. Kieczmerski, M. Zbijowski, J. Pisarek**, prezes Fundacji p. **J. Rduch**, przewodniczący Rady p. **E. Pająk**, zastępca przewodniczącego Rady p. **J. Jaworski**.

Wobec rejonowego Urzędu Pracy Rada postulowała ściślejsze współdziałanie z Urzędem i Zarządem Gminy, a wobec Inkubatora zwiększenie skuteczności inicjatyw na rzecz gminy, skoro działa właśnie na jej terenie.

DONIOSŁY POSTULAT

Rada podjęła zaproponowaną przez p. **J. Jaworskiego** uchwałę w sprawie dalszych działań przeciwko bezrobociu. W uchwale tej postanowiono:

1. Kontynuować dotychczasowe działania w zakresie rozwoju infrastruktury technicznej w celu stworzenia na terenie gminy Pawłowice sprzyjających warunków rozwoju przedsiębiorczości.

2. Wystąpić do Wojewody Katowickiego o przyspieszenie prac, mających na celu stworzenie "Specjalnej Strefy Ekonomicznej".

Pierwszy punkt zakłada więc rozbudowę sieci dróg oraz telekomunikacji i innych mediów, które będą przyciągać na teren gminy przedsiębiorców - inwestorów i powodować powstawanie nowych miejsc pracy.

Drugi punkt zmierza do zapewnienia gminie przez państwo warunków lepszego wykorzystania jej gospodarczodobrego położenia. Do szans, jakie dala nam "Specjalna Strefa Ekonomiczna", postaramy się powrócić.

Z kolei skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** przedłożyła szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu. Uzyskało ono pozytywną ocenę Rejonowej Izby Obrachunkowej. Rada przyjęła je również jako wyraz prawidłowego działania Zarządu.

Dalej p.o. sekretarza gminy p. **Witold Burak** przedstawił projekt uchwały i propozycje składów Obwodowych Komisji Wyborczych w związku z wyborami Prezydenta RP. Rada uchwaliła projekt.

NOWY SEKRETARZ GMINY

Teraz wójt p. **D. Galusek** zarekomendował p. **Witolda Buraka** na stanowisko sekretarza gminy.

Rada jednogłośnie powołała tego kandydata. Rozmowę zapoznawczą z nowym sekretarzem gminy drukujemy na stronie 2.

Przedstawicielem gminy w Radzie Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu (który obejmuje naszą gminę) wybrano zastępczynią wójta p. dr inż. **Reginę Piechaczek**.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy p. mgr inż. **Jerzy Koźdoń** referował projekty dwóch uchwał - o nieodpłatnym przejęciu gruntu zajętego pod drogę w Pawłowicach i o nieodpłatnym przejęciu gruntu pod budowę chodnika w Pielgrzymowicach. Oba projekty otrzymały aprobatę Rady.

Wicewójt p. **R. Piechaczek** przedłożyła propozycję

ciąg dalszy na str. 10

Z prac Zarządu Gminy
**TEMATY ROSNĄ
 JAK NA DROŻDZACH**
 (Posiedzenie 9 października)

Posiedzenie, prowadzone przez wójta p. **Damiana Galuska**, poświęcone było przede wszystkim sprawom bezpieczeństwa na terenie gminy. Uczestniczył w nim komendant Komisariatu Policji w Pawłowicach p. mgr **Marek Gierat**.

POD ADRESEM POLICJI

Obecni sołtysi zgłosili następujące uwagi i sygnały:

SOŁTYS PNIÓWKA p. S. Goszyc:

- przed KWK "Pniówek", przy ulicy Kruczej, samochody parkują na chodnikach wzdłuż barów i utrudniają przejście dzieci do szkoły;

- podobnie jest z ciężarówkami, oczekującymi na załadunek węgla, chociaż jest dla nich wyznaczone odpowiednie miejsce postoju. Na zachowania te nikt nie reaguje.

Komendant Policji stwierdził, że do porządków związanych z KWK "Pniówek" powołana jest przede wszystkim jej straż przemysłowa i do niej należy wносить głównie pretensje.

SOŁTYS PAWŁOWIC p. T. Bańczyk:

- przypomniał, że na spotkaniu z zastępcą komendanta rejonowego policji w Jastrzębiu ustalono, iż podczas imprez masowych (zabaw, meczów) działają będą patrole policyjne. I rzeczywiście przez pewien czas były widoczne lecz następnie znikły. Powoduje to złe odczucia u mieszkańców. Tymczasem zagrożenia nie zmalowały, czego dowodem chuligańskie wybryki, zniszczenie znaków drogowych, tablic z rozkładami jazdy, mapy przed Urzędem Gminy.

- dobrze, że policja kontroluje szybkość poruszania się samochodów przy źródleku, gdzie codziennie jest duże nasilenie sytuacji kolizyjnych. Natomiast niepotrzebnie ustawia się patrol przy GS, gdyż bardziej potrzebny jest w obrębie skrzyżowania ulic Zjednoczenia, Świerczewskiego i Pszczyńskiej, którą ciężarówki jadą bez przerwy a wiele z nich jest przeładowanych więc zaśmiecają ten punkt spadającym węglem i burakami.

SOŁTYS GOLASOWIC p. J. Skórzański:

- zasygnalizował, że na terenie tej miejscowości coraz częściej zdarzają się kradzieże, zwłaszcza na ul. Konopnickiej, w związku z czym prosi o nasilenie patroli.

SOŁTYS WARSZOWIC p. E. Bujar:

- zwróciła się o częstsze patrolowanie ul. Krótkiej, gdzie obowiązuje ograniczenie szybkości oraz tonażu wozów. Tymczasem najcięższe pojazdy tamtędy skrcają sobie przejazdy w stronę Żor.

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. Z. Kapel:

- oświadczyła, że w swoim sołectwie nie widuje patroli, natomiast kierowcy nagminnie łamią przepisy. Niebezpieczny jest zwłaszcza rejon skrzyżowania ul. Zebrzydowskiej z ul. K. Miarki, najbardziej uczęszczany z uwagi na istniejące tam sklepy, bar, przystanek.

A jednocześnie w tym punkcie parkuje wiele samochodów i panuje znaczny ruch pieszych, w tym dzieci. Natomiast na ulicy Zielonej ciągle niszczone jest nawierzchnia, gdyż kierowcy z reguły nie respektują obowiązujących ograniczeń.

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. J. Małek:

- powiadomił, że na jego terenie nasiliły się rozboje. Na przykład grupa młodych ludzi, przybywających z innej miejscowości, podochocona alkoholem rozbija płoty, znaki drogowe, rozkłada autobusów.

- wniósł o kontrolowanie zachowania się na ulicach nieletnich po godzinie 22.

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. H. Kluź:

- zwróciła się o wysyłanie w określonych odstępach czasu patroli do tego sołectwa, aby przeciwdziałały prowadzeniu pojazdów przez młodzież nie posiadającą uprawnień oraz kierowców pod wpływem alkoholu;

- poprosiła policję o interweniowanie w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w związku z załamaniem przepustami drogowymi, które zagrażają bezpieczeństwu ruchu;

- zasygnalizowała pojawienie się nieznanymi przybyszów w samochodach, przywabiających nieletnie dziewczynki.

POLICJA WYJAŚNIA

Komendant Komisariatu komisarz p. M. Gierat wyraził stanowisko w następujących sprawach lub też udzielił następujących wyjaśnień:

- Komisariat nie posiada "drogówki". Ta istnieje przy Komendzie w Jastrzębiu.

- Komisariat ma 13 osobową obsadę - i to określa jego możliwości w zakresie 24-godzinnej służby oraz na terenie całej gminy i jej 8 miejscowości.

- patrole kierowane są tam, gdzie według rozpoznania policji występują największe i najczęstsze zagrożenia. Owszem, patrolowane są także imprezy, pod warunkiem, że Komisariat jest o nich wcześniej powiadamiany.

- Komenda Policji nie posiada uprawnień dla dzielnicowych, z tych też racji nie może na stałe obsadzić kadrą każdej miejscowości. Zobowiązuje to do działania niejako w ruchu, co znowu zależy od zagęszczenia przestępstw, które - po pierwsze - trudno przewidzieć, a - po drugie - policyjne możliwości dojazdu są naprawdę ograniczone.

- policja zobowiązana jest przede wszystkim interweniować w sytuacjach najbardziej niebezpiecznych, a tych ciągle przybywa, zwłaszcza groźnych dla zdrowia i życia ludzkiego. Wtedy nie wolno odpowiedzieć, że "ludzie są w sołectwach więc na interwencję trzeba poczekać".

USTALONO, ŻE...

Wójt p. **D. GALUSEK** stwierdził, iż nie oczekuje się codziennych patroli i w każdym miejscu, natomiast oczekuje się większej ruchliwości policji i częstszego pojawiania się jej w poszczególnych sołectwach. Oczywiście, ważne są najgroźniejsze przestępstwa lecz przeciętny mieszkaniec ma prawo oczekiwać, by częstszy widok policji wzmacniał jego poczucie bezpieczeństwa.

Zastępca wójta p. **R. Piechaczek** wyraziła opinię, że niezależnie od tego czy Komisariat ma uprawnienia dzielnicowych czy nie - nie istnieją przeszkody, które by nie pozwalały ustalać regularnych i częstszych pobytów w danej miejscowości przez jednego czy dwóch policjantów. Taki podział obowiązków da lepsze rozpoznanie operacyjne a komendantowi ułatwi egzekwowanie obowiązków.

W WYNIKU DYSKUSJI POSTANOWIONO:

- komendant wyznaczy policjantów, którzy będą poznawać potrzeby danego sołectwa;

- policjanci ci otrzymają obowiązek dwukrotnego w miesiącu kontaktowania się z sołtysami dla celów profilaktyki;

- komendant przygotowuje projekt kompleksowego podniesienia stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego, zarówno pod kątem działań koniecznych do podjęcia, jak i pod kątem potrzeb policji.

Jednocześnie komendant podziękował władzom gminy za dotychczasową pomoc - m. in. w zakresie finansowania kosztów paliwa, co pozwala w miarę normalnie funkcjonować

ciąg dalszy na str. 9

Tematy rosną...

Komisariatowi.

CO Z WNIOSKAMI - STAN I ROZLICZENIE

W dalszej części posiedzenia wójt przeprowadził przegląd spraw wynikłych na spotkaniach w sierpniu i wrześniu.

ODNOŚNIE WARSZOWIC: wszystkie zgłoszone sprawy załatwiono. Uporządkowano też otoczenie Domu Nauczyciela. W sprawie niebezpiecznych studzienek wysłano odpowiednią interwencję do DODP i RDP.

ODNOŚNIE PNIÓWKA: pieniądze na wyposażenie Domu Ludowego, który znajduje się w ostatnim stadium budowy, zostaną przyznane przy podziale nadwyżki budżetowej. Zlecono opracowanie dokumentacji na oświetlenie ul. Pszczyńskiej, natomiast prace przeprowadzi się w przyszłym roku z uwagi na ich wysoki koszt.

ODNOŚNIE KRZYŻOWIC: zamontowano tablice z nazwą miejscowości (o które proszono), tablice z nazwą gminy będą ustawione, boisko oddano do użytku, dokumentację na oświetlenie ul. Korfantego przekazano do wykonania w przyszłym roku, podjęto decyzję o realizacji kanalizacji i odwodnienia przy kościele. Spowodowano też wyjaśnienie przez dyrekcję Telekomunikacji nieporozumienia wywołanego pismem, skierowanym do mieszkańców. Członkowie Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy otrzymają aparaty w bieżącym roku.

ODNOŚNIE GOLASOWIC: wszystkie postulaty wykonano, oczekuje się tylko na wyniki spotkania z drogowcami.

ODNOŚNIE PIELGRZYMOWIC: również tu wszystkie zgłoszone sprawy załatwiono lub podjęto.

ODNOŚNIE PAWŁOWIC: wykonano wnioskowany odcinek chodnika przy ul. Pszczyńskiej, na dalszy ciąg będzie nawożona ziemia. Zlecono zaasfaltowanie dziur na skrzyżowaniach, zamontowano kosze na śmieci. Na temat sygnalizacji świetlnej prowadzone są działania dla przygotowania jej realizacji.

ODNOŚNIE JARZĄBKOWIC: dotychczasowe wnioski wykonano.

I ZNOWU NOWE POTRZEBY...

NA TYMŻE POSIEDZENIU PP SOŁTYSI ZGŁOSILI NASTĘPUJĄCE SYGNAŁY I POTRZEBY:

KRZYŻOWICE

Na ul. Szkolnej - obok przedszkola - powstała wyrwa w asfalcie.

WARSZOWICE

Prośba o przesunięcie terminu rozwiązania Społecznego Komitetu Gazyfikacji, gdyż brak dokumentacji rozliczeń. Rozliczenia domaga się zebranie wiejskie.

Trzeba wystąpić do WZIR o wykonanie mostka na Pawłówce, aby umożliwić przejazd.

JARZĄBKOWICE

Utworzono nowy Społeczny Komitet Gazyfikacji. Powstaje pytanie co z pieniędzmi zebranymi przez poprzedni, powołany w 1986 roku? Są one w Banku Spółdzielczym lecz nie waloryzowano ich i naliczono znikome odsetki.

Rada Sołecka domaga się od Zakładu Energetycznego zmiany sposobu odczytywania liczników i naliczania opłat. Jeśli wniosek nie zostanie pomyślnie załatwiony przez Zakład Energetyczny - Rada Sołecka zwróci się do Urzędu Gminy o pomoc. Czas zainteresować się ofertami na zimowe utrzymanie dróg.

PNIÓWEK

Wykonawcy Domu Ludowego zobowiązali się oddać dom do dnia wyborów prezydenckich. Należy dopilnować aby opuścili jego pomieszczenia, gdyż przewidziano umieścić w nich lokal wyborczy.

PAWŁOWICE

Jest prośba o spotkanie z mieszkańcami n.t. przebiegu rowu w związku z budową chodnika na ul. Pszczyńskiej.

Należy spowodować aby drogowcy wykonali oświetlenie skrzyżowania w okolicy "Starego Posterunku".

Trzeba zastanowić się nad nabyciem chłodni dla Domu Przedpogrzebowego. Poinformowano, że w tej sprawie prowadzi się wstępne rozmowy.

Warto doprowadzić do spotkania z zainteresowanymi w sprawie budowy mostka i odwodnienia obok posesji p. Mazura.

Kierownik OPS p. **G. Kaczmarczyk** zwrócił uwagę na obowiązek opiniowania przez sołtysów wniosków mieszkańców o zasiłek.

PRZEJĄC DOMY OD "PNIÓWKA" - ?

Dalej rozważano przejęcie przez gminę budynków mieszkalnych KWK "Pniówek", o co wystąpiła Jastrzębska Spółka Węglowa. JSW proponuje również, aby gmina wzięła jednocześnie całą infrastrukturę osiedlową na warunkach, które się wynegocjuje. Natomiast mieszkania byłyby przekazane bez obciążenia finansowych.

Odpowiednim referentem Urzędu zlecono by wspólnie z obiema komisjami Rady Gminy dokładnie rozpoznać zagadnienie i przedstawić je władzom. Wyjaśniono, że gmina może przyjąć mieszkania i przekazać je w użytkowanie Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej, bądź też powołać dla tego celu własny zakład komunalny. Również wtedy zapadnie ewentualna decyzja, o którą wnioskuje Zarząd Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wodzisławiu, aby gmina przejęła w użytkowanie teren przed blokiem na ul. Kruczej 10 w Pniówku. Grunt ten został kiedyś przekazany w wieczyste użytkowanie tejże spółdzielni.

BUDYNEK OSP W GOLASOWICACH DO ODBIORU

Kierownik referatu inwestycji p. mgr inż. **J. Wiśniewski** poinformował, że pod koniec października zostanie ukończony budynek Ochotniczej Straży Pożarnej w Golasowicach, dlatego trzeba powołać komisję do odbioru. Zarząd powołał komisję w ośmiuosobowym składzie i z udziałem komendanta gminnego OSP p. J. Wantuły jako przedstawiciela użytkownika.

PRZYGOTOWANIA DO BUDŻETU NA ROK 1996

Skarbnik gminy p. **A. Kempny** powiadomiła o pracach nad projektem budżetu gminy na rok 1996 i przypomniała, że wszystkie rady sołeckie zostały wezwane do składania wniosków.

POMOC NA LECZENIE

W związku z ciężkim poparzeniem Eweliny C. podczas pobytu na koloniach letnich oraz dlatego, że koszty pobytu dziewczynki i jej matki w Centrum Zdrowia Dziecka przekraczają możliwości finansowe rodziny, Zarząd podjął uchwałę o udzieleniu pomocy w wysokości 10 milionów st-złotych (1.000 nowych-zł) z funduszy Ośrodka Pomocy Społecznej.

PROŚBY O ZEZWOLENIA NA SPRZEDAŻ ALKOHOLU

Sekretarz gminy p. **W. Burak** przedstawił dwa wnioski o zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Pierwszy dotyczył wznowienia, drugi przeniesienia zgody na osobę aktualnie prowadzącą sklep. Zarząd odniósł się do wniosków pozytywnie lecz postawił warunek spełnienia normalnych w tym wypadku wymogów.

ULGA W SYTUACJI LOSOWEJ

Pomyślnie załatwiono wniosek jednego z właścicieli gospodarstwa rolnego o ulgę w podatku rolnym z uwagi na wypadek losowy. (dotyczy to IV raty podatku).

Kto buduje - niech przeczyta Kleje do glazury "ATLAS" trzymają jak diabeł soltysa!



Gdy "wykafelkujemy" łazienkę lub kuchnię albo położymy posadzkę - zawsze powstaje pytanie: czy płytki nie będą odpadać lub czy nie będą się ruszać.

Odpowiedź jest jedna: TRZEBA STOSOWAĆ właściwe materiały klejące. Do takich należy rodzina klejów "ATLAS". Przedstawimy ją pokrótce.

"ATLAS" - ZAPRAWA KLEJOWA do płytek ceramicznych i terakotowych. Stosuje się ją do naklejania na ściany tynkowane, betonowe i każde inne suche lub wilgotne podłoże z materiałów ceramicznych. "Atlas" nadaje się do murowania, wyrównywania powierzchni i szpachlowania (do grubości warstwy 0,5 cm).

Jest to zaprawa mrozoodporna, wydajna, łatwa w użyciu. Jest sprzedawana w workach po 5, 10 i 25 kg oraz w paletach po 500, 600 i 1000 kg.

"ATLAS" - PLUS - ZAPRAWA KLEJOWA o zwiększonej elastyczności i przyczepności do płytek ceramicznych i terakoty na balkony, tarasy i posadzki W SYSTEMIE OGRZEWANIA PODŁOGOWEGO. Stosuje się ją także do mozaiki porcelanowej, płytek elewacyjnych, klinkierowych oraz z kamienia naturalnego na prefabrykatach betonowych i gazobetonie oraz na wylewkach pod ogrzewania podłogowe.

Jest b. elastyczna i przy jej pomocy można układać płytki ceramiczne na płytach paździerzowych, drewnopochodnych (ścianki działowe, blaty kuchenne) lub wprost na starą glazurę, terakotę i lastryko, wewnątrz i na zewnątrz budynku. Czyli NIE TRZEBA ZRYWAĆ POPRZEDNIEGO PODŁOŻA! Producent dodaje instrukcję.

Zaprawy typu "ATLAS" można nabyć w Hurtowni Materiałów Budowlanych Czesława Goszyca w Pawłowicach, ul. Świerczewskiego 82 (kierunek Jastrzębie).

(Porada zlecona)

dokończenie ze str. 2

Pracować dla gminy to znaczy...

uzyskania żądanej informacji i udzielenia konkretnej i kompleksowej odpowiedzi na zadane pytanie. Do dnia dzisiejszego skomputeryzowane zostały takie dziedziny jak: ewidencja pojazdów, księgowość podatkowa (czyli podatek od nieruchomości, od gruntów i od posiadania środków transportowych), Urząd Stanu Cywilnego. Powszechnie jest używany edytor tekstu TAG, który umożliwia pisanie i edycję pism urzędowych, znacznie usprawniając pracę tych pracowników, którzy posiadają komputer w biurze. Planujemy zakup systemu do ewidencji działalności gospodarczej i do ewidencji ludności, co znacznie usprawni obsługę petentów w tych biurach.

- Ponieważ mówi Pan to po wykazaniu się umiejętnościami organizacyjnymi i kierowniczymi - wierzę, że dalszy ciąg też się Panu uda.

Rozmawiał B. Kowalski

ciąg dalszy ze str. 7

Sesja...

powołania Funduszu "POMOC INNYM", który pozwoli udzielać pomocy osobom w trudnej sytuacji, a nie mogącymi korzystać ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej. Rada zatwierdziła i ten wniosek.

Na wniosek p. J. Jaworskiego podjęto również uchwałę popierającą inicjatywę władz Jastrzębia Zdroju.

A W WOLNYCH GŁOSACH...

W wolnych głosach interesowano się następującymi sprawami: terminem telefonizacji Pielgrzymowic (p. B. Kiełkowski), lokalizacją sygnalizacji świetlnej w Pawłowicach (p. T. Bańczyk), stopniem wykorzystania Ośrodka Zdrowia w Pawłowicach (p. T. Bańczyk), rozpoznaniem warunków przejścia przez gminę placówek służby zdrowia w celu poprawy obsługi pacjentów (pp. J. Jaworski i E. Pająk), stanem bezpieczeństwa w Krzyżowicach (p. J. Małek).

Na tematy rozpoznane lub załatwione odpowiedzi udzielił wójt p. D. Galusek. Sprawy nowe Zarząd Gminy przyjął do analizy.

Przewodniczący Rady Gminy p. E. Pająk poinformował Radę o wyniku wyborów do Osiedlowego Samorządu Mieszkańców w Pawłowicach - OSIEDLU. W związku z tym podziękował dotychczasowemu przewodniczącemu p. J. Jaworskiemu i złożył życzenia nowemu przewodniczącemu p. M. Zbiżowskiemu.

KOW

dokończenie ze str. 1

PEDAGOGOM gratulacje...

najlepsze warunki działania, nawiązano dobry kontakt z kadrą nauczycielską.

O potrzebie wzajemnego zrozumienia na linii władze gminy - kierownictwa szkół i nauczycielstwo mówiła p. Regina Piechaczek.

Kierownictwo gminy gratulowało każdemu z gości osobiście. Wszyscy obecni otrzymali piękne wiązanki kwiatów i dyplomy uznania. W imieniu zaproszonych podziękowała p. mgr Helena Brzozowska - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach. W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy szkół - pp. Iwona Gawlas - SP nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU, mgr Małgorzata Kiełkowska - SP w Pielgrzymowicach, mgr Danuta Winkler - SP w Krzyżowicach, Jerzy Sierka - SP w Warszowicach, mgr Józef Kłis - SP w Golasowicach, zasłużeni nauczyciele pp. Wanda Tetla - SP nr 1 w Pawłowicach, Maria Mach, mgr Izabela Kamińska oraz Adam Szychny - wszyscy z SP 2 w Pawłowicach-OSIEDLU i Janina Ziebur z SP w Warszowicach, a także dyrektorzy przedszkoli pp. Barbara Noweta - Przedszkole nr 1, mgr Teresa Kwaśniak - Przedszkole nr 2 i Elżbieta Trawa Przedszkole nr 3 w Pawłowicach, mgr Dorota Rybka - przedszkole Pielgrzymowice, Małgorzata Chmiel - przedszkole Warszowice, Renata Krentosz - Przedszkole Krzyżowice.

Przy kawie wywiązała się bezpośrednia dyskusja na temat zamierzeń gminy względem placówek, warunków rozwoju oświaty pod opieką samorządu, potrzeby lepszego wyposażenia w pomoce naukowe, koniecznością zwiększenia bazy lokalowej, roli nauczyciela w środowisku lokalnym. Mówiono też o braku nauczycieli szeregu specjalności - jak języka polskiego, wychowania fizycznego, matematyki, języków obcych. Nastroje wśród kierownictw szkół najlepiej przedstawia wypowiedź jednej pani dyrektor: "Przez szereg lat nasze szkoły wegetowały, teraz pod skrzydłami gminy możemy sobie porządzić."

Trzynaścioru spośród obecnych wręczono nagrody wójta. Otrzymali je pp. Helena Brzozowska, Małgorzata Kiełkowska, Jerzy Sierka, Danuta Winkler, Teresa Kwaśniak, Elżbieta Trawa, Dorota Rybka, Wanda Tetla, Maria Mach, Izabela Kamińska, Adam Szychny, Janina Ziebur i Teresa Szymańska.

Przedstawiam "HARMONIĘ" i panie z Jarząbkowic

Gdy piosnkę nam swoją zanuca...

Z przyjemnością przedstawiam dwa kolejne zespoły śpiewacze naszych Kół Gospodyń Wiejskich. Pierwszy - z Krzyżowic, założony przez p. Krystynę TWARDZIK, ma duże sukcesy krajowe (o czym przy innej okazji). Przybrał on nazwę

"HARMONIA", co właśnie bardzo harmonizuje z jego pięknym śpiewem.

"Harmonię" poznałem na gminnych dożynkach w Pielgrzymowicach a drugi raz spotkałem się z nią na oddaniu nowego boiska sportowego w jej własnej miejscowości.

Śpiewa ujmująco.

Jarząbkowicki zespół wystąpił ostatnio na dożynkowej biesiadzie rolników w Pawłowicach i także na dożynkach gminnych.

Niech więc miłe panie jak najczęściej nam swoją piosenkę zanuca, bo wtedy jakoś cieplej, serdeczniej.



Foto Zofia Tchórz, Warszawa

Krzyżowicka "Harmonia" w składzie, w którym wystąpiła na gminnych dożynkach: (od lewej) Helena Griman, Hildegarda Niemiec, Danuta Mazur, Halina Pawletko, Maria Pokorska, Jan Marcinow (mężczyzna!), Mirosława Tomecka, Stanisław Pawletko (też mężczyzna!), Edyta Pawletko, Maria Szewczyk, Maria Pawletko, Maria Pawletko, Helena Ziarno, Irena Marcinow, Krystyna Twardzik, Damian Twardzik (kandydat na mężczyznę), Teresa Kieloch i Janina Nogły.

A co do tych mężczyzn, to panie z Krzyżowic uważają, że takie urozmaicenie bardzo dobrze robi. I słusznie!



Foto Zofia Tchórz Warszawa

Panie z Jarząbkowic w składzie, w którym wystąpiły na gminnych dożynkach (od lewej): Łucja Kłosek, Danuta Krzempek, Janina Foltyn, Gertruda Janik (niestety, zasłonięta), Jadwiga Kielkowska, Urszula Brańczyk, Bożena Matuszyńska, Irena Czakon, Małgorzata Trzaskalik, Genowefa Klimosz - przewodnicząca i Krystyna Brachaczek - dyrygentka.

O ile wiem - ten zespół nie ma jeszcze ustalonej nazwy a szkoda. Może więc "Jarząbek", od którego historycy wywodzą nazwę miejscowości (patrz książka Z. J. Orlika - "Gmina Pawłowice - Szkice z dziejów") lub "Jarzębianki" czy podobnie? Niczego nie narzucam, ale nazwa by się przydała.

A jednak można

Gdzie zadbali, tam było "ZIELONYM DO GÓRY" w Pawłowicach-OSIEDLU

Swego czasu pisałem o rozpoczęciu tego konkursu - teraz czas napisać o jego zakończeniu. Przypominam, że wiosną Spółdzielcza Rada Osiedla Pawłowice oraz administracja osiedla Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. St. Staszica rozpiły konkurs na najładniejsze zagospodarowanie terenu wokół każdego bloku mieszkalnego. Konkurs był otwarty dla WSZYSTKICH mieszkańców Osiedla, bez względu na właścicieli budynków. Nadano mu żartobliwy, ale i chwytliwy tytuł "ZIELONYM DO GÓRY".

Zgłosili się mieszkańcy wielu bloków, do końca dotrwali też z wielu, choć z przeróżnymi wynikami. Urządzane tereny kilkakrotnie wizytowała komisja konkursowa, szacując i punktując wyniki. Z pierwszymi dniami jesieni przyszedł czas ostatecznej oceny.

PUNKTY ZA DBAŁOŚĆ

W puli znajdowały się 32 budynki i ich otoczenie. I tak:

- od 205 do 280 punktów uzyskało 5 bloków,
- od 150 do 185 punktów uzyskało 12 bloków,
- 145 punktów uzyskał 1 blok,
- od 60 do 90 punktów uzyskały 3 bloki,
- od 5 do 45 punktów uzyskało 9 bloków.

Dwa bloki jak z zerem wystartowały, tak z zerem skończyły.

Wszystko zależało od gotowości mieszkańców do poprawienia otoczenia, w którym żyją. W jednych blokach była w pełni, w innych w połowie, w jeszcze innych tyle co za paznokciem.

Jednakże tam gdzie chciano - zrobiono wiele. Jest po prostu estetyczniej. Zakwitły kwiaty, pojawiła się zieleń, postawiono nawet małe plotki ochronne. A gdy już zrobiono - dba się, pielęgnuje. I tam rzeczywiście jest "zielonym do góry".

WYGRANI

Wygrał blok czteroklatkowy przy ulicy Polnej 29, chociaż bardzo się starali mieszkańcy bloku ośmioklatkowego przy LWP 1. Pierwsi uzyskali szczytowe 280 punktów, drudzy 265. Jak mi oznajmiono w administracji "ci przy Polnej zmobilizowali się na całą długość budynku". A ci przy LWP 1 - niestety - nie na całą. Przy LWP 1 "zawiodła zwłaszcza jedna klatka" czyli jej mieszkańcy. A "gdyby się spięli" - jak mówiono dalej, byłoby I miejsce. Choć - jak mówiono - mieszkańcy czterech klatek, spośród tych ośmiu, wyprzedzili wszystkie inne na całym Osiedlu. Jednak czy drugie to takie złe? Rzecz w tym, że oceniano otoczenie całego bloku i po równo - obojętnie czy cztero - czy też ośmioklatkowy. Szło bowiem o całe otoczenie.

Nie będzie marnotrawstwem miejsca, jeśli podam pełną listę bloków z uzyskaną punktacją, bo przecież po to staje się do rywalizacji, żeby na końcu poznać swoje miejsce.

I tak mieszkańcy bloku przy Polnej 29 za I-miejsce otrzymają wzorcowy plac zabaw z wyposażeniem. Obok przyjemniejszego otoczenia będzie więc dodatkowy pożytek.

NAJDBALSI

To nie wszystko. Ogół mieszkańców danego budynku mógł zgłaszać do nagrodzenia te osoby, które wybitnie przyczyniły się do wykonania zielonego i ukwieconego terenu. I zgłaszali, na co jest odpowiednia dokumentacja. W rezultacie:

- 12 osobom (7 paniom i 5 panom) przyznano talony towarowe wartości 500.000 st. zł każdy (50 n.zł.) A czterem talon na półroczny abonament telewizji kablowej.
- drugą nagrodą jest wycieczka w góry z osobą towarzyszącą (dorosłą), przewidziana na sobotę 28 października.

Zapytałem: A właściwie co dał ten konkurs? Zapytałem o tyle niesłusznie, że efekty widać gołym okiem.

Myślę, że wytrwali uczestnicy dowiedli (Innym i sobie), że to niedokończony Osiedle może wyglądać lepiej i że można się w nim przyjemnie czuć na codzień.

Byłoby słusznie, aby zawołanie "ZIELONYM DO GÓRY!" rozległo się także następnej wiosny.

SŁAWKO

Głównym fundatorem nagród jest Spółdzielnia Mieszkaniowa "Górnik", część talonów sfinansowały KONCEPTION II i TV kablowa ORBISAT i oczywiście owe abonamenty. Autokar na wycieczkę funduje Urząd Gminy.

Tabela punktacyjna konkursu "ZIELONYM DO GÓRY"

Polna 29 - 280, LWP 1 - 265, Polna 25 - 250, Polna 26 - 215, Polna 28 - 205;

Polna 24 - 185, Górnicza 10 - 180, Górnicza 7 - 180, Polna 22 - 175, Polna 23 - 175, Polna 27 - 175, Polna 19 - 175, Górnicza 1 - 175, Górnicza 16 - 175, Górnicza 2 - 170, Polna 21 - 150, Polna 17 - 150;

Polna 18 - 145;

Górnicza 3 - 90, Krucza 10 - 80, Górnicza 12 - 60;

Górnicza 14 - 45, Górnicza 6 - 40, Górnicza 9 - 35, Górnicza 15 - 35, Górnicza 5 - 30, Górnicza 8 - 20, Górnicza 13 - 15, Górnicza 18 - 10, Dom Górnika - 5.

Talonami nagrodzeni (na podstawie zgłoszeń współmieszkańców) zostali pp.:

Polna 22D/3 - Witold Kusz, Polna 22A/2 - Maria Majcher, Polna 23B/5 - Halina Mróz, Polna 25A/10 - Emilia Pluta, Polna 28C/10 - Halina Orczykowska, Polna 29A/7 - Helena Madej, Polna 29C/1 - Zofia Rajba, Polna 18I/1 - Stanisław Bykowski, Górnicza 2F/1 - Bogusława Goszcz, LWP 1A/8 - Ryszard Betlej, LWP 1B/5 - Stanisław Gąska, LWP 1D/3 - Bronisław Tatarynowicz.

Talony na półroczny abonament TV kablowej otrzymali pp.

Polna 25A/5 - Kazimierz Szulc, Polna 26C/2 - Jolanta Polaczek, Polna 29B/1 - Helena Paszuk, LWP 1C/10 - Teresa Pietszak.

OSTRZEŻENIE DZIECI, NIE UFAJCIE "OBCEMU PANU"!

W maju w okolicach Jarząbkowic pojawił się "jakiś pan w zagranicznym samochodzie", który ciasteczkami próbował przywabiać nieletnie dziewczynki. Stwierdzono dwa takie wypadki. Na szczęście tamtejsze dzieci są roztropne i takich znajomości nie zawierały.

"Ostatnio jakiś nieznany pan w zagranicznym samochodzie" pojawił się znowu w okolicach Bąkowa i próbował tego samego. Goniony przez mieszkańców dla identyfikacji - zdążył umknąć.

Ostrzegamy więc dzieci, tak jak powtarzają rozważne mamy: Nie dajcie się zaczepiać osobom nieznanym! Nie przyjmujcie żadnych poczęstunków! A już zwłaszcza nie wsiadajcie do ich samochodów, choćby bardzo mile zapraszali! Inaczej może być nieszczęście, jak to już się zdarzało w innych częściach kraju.

DZIEKUJĘ!

Panu Tadeuszowi GACHOWI, właścicielowi warsztatu samochodowego w Pawłowicach, przy ul. 1-go Maja, serdecznie dziękuję za skuteczną poradę fachową.

Redaktor "GR"

Obrazek z "tego Osiedla" Tam, gdzie promieniuje ciepło

Chwała tym, którzy dopominali się o świetlicę w Pawłowicach - OSIEDLU i tym, którzy się nią zajęli. Ta w budynku poczty ma gości jak dzień długi.

Przychodzą głównie dzieci - przed lekcjami, po lekcjach, bo przecież nasza gigantka, Szkoła Podstawowa nr 2, musi uczyć na zmianę.

Są - że tak powiem - stali bywalcy, są i przejściowi. Czasem jakiś dziesięciolatek z litości przyprowadzi sześciolatniego braciszka, czasem dziesięciolatka sześciolletnią siostrzyczkę.

Bawią się czym świetlica dysponuje, głównie jednak grają w "piłkarzy" albo robią układanki z klocków.

Są grzeczne, nie wrzeszczą, nie biegają. Są i tacy chętni do pomocy pracującym tam paniom w utrzymywaniu porządku wśród koleżeństwa. Przyszli społecznicy. Przychodzą do pokoju dyrektorki zapytać co można a czego nie, czy wolno koleżdze odstąpić jakąś grę lub zabawkę. Obserwowałem jednego takiego. Co za poczucie potrzeby ładu, co za wyręka wobec koleżeństwa.

Bardzo się przydały prowizoryczne parawany, dzielące jedną salę na kilka odrębnych kwater. Mogą więc bawić się w grupkach, które sami tworzą.

Zaczepiłem trzy takie szczebiotki.

Budowały coś z klocków i wyraźnie między sobą rywalizowały, choć przyjaźnie przy tym gaworzyły. Jedna właśnie skonstruowała... łóżko. Zresztą całkiem zgrabne.

Zagadnięte poinformowały mnie co tworzą. Pierwsza siłownię (!), którą widziała chyba tylko w telewizji, druga kawiarnię (do której też jeszcze jej chyba nie zabrano), trzecia szpital. To ta konstruktorka łóżka.

Były to dwie Klaudie i jedna Ania, dwie chodzące już do trzeciej klasy, jedna dopiero do pierwszej. Widziałem, że jest im z sobą dobrze i że jest im dobrze w tej świetlicy.

Trochę ze mną porozmawiały, zresztą grzecznie i miło.

Za innymi parawanami bawili się inni.

Do dwóch chłopców przy "piłkarzach" podeszli chłopiec i dziewczynka (też tak "na oko" w wieku ośmiu - dziewięciu lat) z grzecznym zapytaniem: Czy możemy się z wami bawić?

Świetlica jest poobwieszana rysunkami młodych bywalców, zresztą różnymi. Na plakatach z wielkimi workami widnieją nazwiska bohaterów i bohaterów niedawnego "sprzątania świata" i... własnego Osiedla. Pracowicie się na nie wpisywali i... każdy własnoręcznie.

Świetlica skromna, w brzydkim otoczeniu (jak ogólnie na Osiedlu), a przecież promieniuje jakimś ciepłem.

To od tych dzieci.

Sławko



Chcesz budować - przeczytaj

Wyłączenie gruntu pod dom

A oto druga porada p. Teresy Bugiel, kierowniczkę referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy.

Chcemy budować dom, uzyskaliśmy w Urzędzie Gminy ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. (patrz poprzednia porada w nr 31 "Gminnych Racji" p.t. "Jak się zabrać".)

Otóż musimy się postarać o wyłączenie części działki przeznaczonej pod dom z gruntów rolnych - i to niezależnie od faktu, że w planie zagospodarowania przestrzennego teren ten już jest przeznaczony (lub przewidziany) pod zabudowę.

Tu zachodzą dwa ważne warunki.

Pierwszy - gdy na mapach i w ewidencji gruntów dany teren figuruje jako ziemia od I do III klasy, wyłączenie z gruntów rolnych związane jest z opłatami.

Drugi - gdy ziemia należy do klasy IV lub dalszej, wyłączenie jest także wymagane, ale dokonuje się go bez opłat.

Rzecz w tym, że państwo chce zapobiegać oddawaniu na cele budowlane gruntów najbardziej urodzajnych.

Decyzje o wyłączeniu wydaje Urząd Rejonowy Oddział Geodezji w Pszczynie, ul. 3-go Maja nr 10. I tam się udajemy.

Do wniosku o wyłączenie trzeba dołączyć wyrys mapki z ewidencji gruntów, dalej mapkę orientacyjną oraz projekt zagospodarowania terenu do wyłączenia i wartość działki.

Decyzję w takiej sprawie wydaje się mniej więcej w ciągu miesiąca.

Oto przykład. Z produkcji rolnej postanowiono wyłączyć grunt o powierzchni 0,0215 hektara gleb mineralnych klasy R IIIb i ŁIII. Za to wyłączenie ustalono należność w wysokości 1.896,73 złote, obliczoną według następujących wskaźników: za wyłączenie 1 hektara RIIIb - 450 ton ziarna żyta, za wyłączenie 1 hektara ŁIII - 500 ton ziarna żyta. Przy aktualnie obowiązującej cenie ziarna tony żyta 189,20 złotych. Tutaj następują przemnożenia. Należność zostaje pomniejszona o wartość gruntu, która została ustalona według cen rynkowych, obowiązujących w obrocie na terenie sołectwa Jarząbkowice (bo dana sprawa przyszła z Jarząbkowic) i wynosi 1 726,45 złotych (cena 1 metra kwadratowego wymienionej działki wynosi 8,03 złote). Wobec powyższego do zapłaty pozostaje kwota w wysokości 170,28 złotych.

Jednocześnie właściciele tego gruntu, o którym mowa w przykładzie, za jego wyłączenie z produkcji rolnej dla potrzeb budynku mieszkalnego, ustalono roczną opłatę w wysokości 10% należności (jest to równowartość 1.002 tony żyta). Opłata musi być wnoszona przez 10 lat (do 30 czerwca każdego roku) na Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych przy Urzędzie Wojewódzkim.

Przypomnienie dla rolników MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z DOTACJI...

Dotacja do inseminacji

Urząd Gminy Pawłowice zwraca rolnikom gminy część kosztów inseminacji krów. W roku 1995 zarezerwowano na ten cel odpowiednie pieniądze w budżecie.

W bieżącym roku dopłata gminy (zwrot dla rolnika) wynosi 6 złotych (60.000 starych złotych) od krowy.

Rejestracji uprawnionych do korzystania z tej pomocy dokonują sołtysi na podstawie świadectw wydawanych hodowcom przez Zakład Unasiennienia Zwierząt (uprawnionych inseminatorów). (ZW)

Gminny Komitet Kultury Fizycznej organizuje

STAŃ I TY!**Gminny Indywidualny
Turniej Tenisa Stołowego****Organizator:** GKKFIT oraz LZS Warszawa**Termin i miejsce turnieju:** 21 października 1995 r. godz. 14⁰⁰, Sala Gimnastyczna w Warszowicach.**Warunki uczestnictwa:** W turnieju mogą startować mieszkańcy gminy Pawłowice, którzy na 15 minut przed rozpoczęciem zgłoszą swój udział oraz podporządkują się warunkom regulaminu. Każdy zgłaszający się winien posiadać strój sportowy a przede wszystkim miękkie obuwie (trampki lub tenisówki) oraz własną raketkę ping - pongową.**Kategorie wiekowe:** turniej zostanie przeprowadzony w następujących kategoriach:- od godz. 14⁰⁰ chłopcy i dziewczęta roczniki 1977 - 1980, którzy ukończyli szkołę podstawową;- od godz. 16⁰⁰ kobiety i mężczyźni roczniki 1976 i starsze.**System rozgrywek:** turniej zostanie przeprowadzony systemem pucharowym w każdej grupie wiekowej. W zależności od ilości zgłoszonych uczestników organizator może wprowadzić inny system np. "każdy z każdym" w każdej grupie wiekowej.**Nagrody i wyróżnienia:** zwycięzcy w każdej kategorii otrzymują symboliczne nagrody. Za miejsca od 1 do 3 przewidziane są pamiątkowe dyplomy.

Wyniki imprezy zostaną zaliczone do współzawodnictwa na najaktywniejszy samorząd mieszkańców (sołectwo) w zakresie krzewienia kultury fizycznej.

* * * * *

Gminny Indywidualny Turniej Szachowy**Organizator:** GKKFIT oraz LZS Warszawa**Termin i miejsce:** 28 października 1995 r. godz. 14⁰⁰, w siedzibie Szkoły Podstawowej w Warszowicach.**Uczestnicy:** w turnieju mogą uczestniczyć mieszkańcy gminy Pawłowice, mężczyźni i kobiety w wieku od 15 lat wwyż (po ukończeniu szkoły podstawowej), pod warunkiem że:

- nie są zrzeszeni w Polskim Związku Szachowym,

- posiadają własny sprzęt do gry w szachy,
- zgłoszą się do Turnieju na 15 minut przed rozpoczęciem rozgrywek,

- podporządkują się ustaleniemu regulaminowi rozgrywek.

Przebieg rozgrywek: turniej przeprowadzony zostanie systemem szwajcarskim, tj. na określoną ilość spotkań, a w razie małej ilości uczestników systemem każdy z każdym.**Nagrody i wyróżnienia:** zwycięzcy oraz zdobywcy II-gich miejsc otrzymają nagrody rzeczowe. Za trzy pierwsze miejsca pamiątkowe dyplomy. Przewidziane są dyplomy dla najliczniej reprezentowanego sołectwa.

Punktacja, wynikła z rezultatów końcowych, zaliczona zostanie do konkursu na najaktywniejszy samorząd mieszkańców w gminie Pawłowice.

* * * * *

Gminny Turniej Skata Sportowego**Organizator:** Gminny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki.**Termin i miejsce:** 9 grudnia 1995 r. Sala Domu Strażaka w Golasowicach, godz. rozpoczęcia: 16⁰⁰.**Uczestnicy:** mieszkańcy gminy Pawłowice. Przewiduje się udział zespołów 6-osobowych (dwie trójki) z każdego sołectwa względnie Osiedla. Każda trójka winna posiadać 1 talię kart skatowych. Warunkiem uczestnictwa będzie wpłata wpisowego od każdego uczestnika w wysokości, która ustalona zostanie bezpośrednio przed rozpoczęciem imprezy. Uzyskane w ten sposób środki przeznaczone zostaną częściowo na pokrycie kosztów organizacyjnych, głównie zaś powrócą do grających w postaci nagród.**Nagrody i wyróżnienia:** główną nagrodą będzie puchar. Ponadto przewidziane są nagrody pieniężne i rzeczowe.

Impreza jest objęta punktacją do współzawodnictwa na najaktywniejszy samorząd wiejski (osiedlowy) w zakresie krzewienia kultury fizycznej.

Uwaga: szczegółowy regulamin imprezy zostanie ustalony bezpośrednio przed jej rozpoczęciem.**Nasze drużyny w tyskiej klasie B****Raz na wozie...****VIII kolejka (1.10) GKS Pniówek 74 Pawłowice - LZS Gardawice 1:2 (1:1).****Bramki dla Pniówka:** Olecki. Pniówek: Świtoń - Szpotowicz, Michałków, Drzewiecki, Wróbel - Tomkiewicz (Wawrzyczek), Olecki, Wadas - Bodziony, Kałuża, Kwieczkowski (Kowalczyk).**LZS Golasowice - Sokół Zabrzeg 1:7 (0:2).****LKS Piasek - Strażak Pielgrzymowice 0:3 (0:0). Bramki dla Strażaka:** Kowsz, Kucharski, Lenkowiec.**LZS Warszawa - Piast Pawłowice 4:0 (0:0). Bramki dla Warszawy:** Kamiński, A. Herman, M. Łakota, Ziebur. **Warszawie:** Galwas - Piotrowski, Przygodzki, Szulik, Tokarczyk - Somerlik, A. Herman, M. Łakota, D. Herman - Ziebur, Twardawa (Kamiński).

Pozostałe wyniki: MZKS Orzesze - Iskra II Pszczyna 5:1 (3:0). LZS Poręba -

LZS Woszczyce 0:1 (0:0). Dąb II Bojszowy pauzował.

IX kolejka (8.10) Piast Pawłowice - Dąb II Bojszowy 1:3 (0:1).**Iskra II Pszczyna - LZS Warszawa 0:3 (0:0). Bramki dla Warszawy:** Ziebur, Galwas, M. Łakota. **Warszawie:** R. Łakota - Piotrowski, Przygodzki, Szulik, Tokarczyk - Somerlik, A. Herman, M. Łakota, D. Herman - Galwas, Ziebur.**LKS Woszczyce - GKS Pniówek 74 Pawłowice** przeniesiony na 18.10.**Strażak Pielgrzymowice - LZS Golasowice - brak wyniku.**

Pozostałe wyniki: LZS Gardawice - LKS Piasek 5:0 (2:0). Sokół Zabrzeg - MZKS Orzesze 3:0 (1:0). LZS Poręba pauzował.

JUNIORZY**JAKBY BOJOWSI****Piast Pawłowice - LZS Gardawice 2:1. LZS Warszawa - LZS Poręba 2:2. Strażak Pielgrzymowice - Sokół Zabrzeg 1:0. GKS Pniówek 74 Pawłowice - LZS Warszawa 4:0. LKS Woszczyce - Piast Pawłowice 1:1. LZS Warszawa - LKS Piasek 2:1. Piast Pawłowice - LZS Poręba****2:0. LZS Golasowice - LZS Warszawa 0:6. GKS Pniówek 74 Pawłowice - Piast Pawłowice 7:0. LZS Gardawice - Strażak Pielgrzymowice 1:1. LZS Warszawa - MZKS Orzesze 4:4. Piast Pawłowice - LKS Piasek 3:2. Strażak Pielgrzymowice - LKS Woszczyce 1:4. LZS Golasowice - Piast Pawłowice 0:2. GKS Pniówek 74 Pawłowice - Sokół Zabrzeg 3:0. LZS Poręba - Strażak Pielgrzymowice 4:1. Iskra Pszczyna - LZS Golasowice 3:0. Dąb Bojszowy - LZS Warszawa 1:2. MZKS Orzesze - Piast Pawłowice 3:1. LZS Golasowice - Sokół Zabrzeg 1:4. LZS Warszawa - Piast Pawłowice 2:0. GKS Pniówek 74 Pawłowice - LZS Gardawice 8:1. LKS Piasek - Strażak Pielgrzymowice 4:0. Iskra Pszczyna - LZS Warszawa 0:0. Warszawa: R. Łakota - Szymura, Kukla, Chrapeć, Gogol - Respondek, Kłapsia, Szklanny, Cieśla - Mikołajczyk, Milewski.****PREZES LZS Warszawa
mgr inż. Henryk Tchórz**



WIĘCEJ UWAGI I ROZWAGI!

WÓDCZANY ŁUP

2 października, w Jarząbkowicach, włamano się do domku jednorodzinny. Skradziono dwie złote obrączki i... osiem butelek wódki. Wartość szkody oszacowano na 3 miliony starych złotych (300 nowych zł).

Miały być "poprawiny" czy co?

SKŁADA "TATRĘ"

Także 2 października na terenie Przedsiębiorstwa Budowy Szybów w Warszowicach ujawniono włamanie do samochodu "TATRA", z którego zabrano aku, reflektory, radio i inne akcesoria.

Prawie na drugą "Tatrę".

NIMO STAŁOWEGO OKNA

I tegoż 2 października nastąpiło włamanie do Firmy Handlowo - Usługowej J. i Z. P. przy ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach.

Włamywacz (włamywacze) - zgodnie ze swoją nazwą - wylał... stalowe okno. Łupem stał się sprzęt komputerowy wartości 48 milionów st - zł (4800 n - zł).

To już i stalowe okna nie zabezpieczają? A włamywacze używają dźwigni hydraulicznych czy ciągników?

NUDZIŁ SIĘ CZEKANIEM...

4 października, około godz. 15.00, przed KWK "Pniówek", bezpośrednio po włamaniu do Fiata 126p, zatrzymano jego sprawcę. Miał przy sobie przedmioty pochodzące z tego włamania.

Włamywaczem okazał się kierowca ciężarówki z Zabrza, oczekujący na węgiel. Prokurator Rejonowy polecił zatrzymanego osadzić w zakładzie karnym.

CO MOŻNA UKRAŚĆ U FRYZJERA?

6 października w zakładzie fryzjerskim "Renesans" w Pawłowicach - OSIEDLU wybito szybę.

Złośliwiec - czy też uznał, że funt kłaków jest coś wart?

NAJDRÓŻSZY PROMIL

7 września w Pawłowicach, właściciel samochodu "MAZDA" rocznik 1994, przybył do znajomych na przyjęcie. A że po przyjęciu był zmęczony - zasnął. Wtedy jeden z współbiadników postanowił przejechać się tak wspaniałym wozem. Tyle, że miał (po zatrzymaniu - o czym dalej) ponad trzy promile alkoholu we krwi.

Podczas radosnej przejażdżki wpadł w poślizg, samochód uległ odwróceniu i uderzył tyłem w autobus. Szkody są bardzo duże bo oszacowano je na 300 milionów st - złotych (30 tysięcy n - zł) a sama "Mazda" była warta 500 milionów st - zł.

Prosty rachunek wykazuje, że 1 promil będzie kosztował winnego 100 milionów złotych, nie mówiąc o dodatkowych kosztach, które też na pewno wynikną.

Jest to chyba najdroższy promil - i to w skali kraju. Mamy więc i taki rekord!

ZNOWU KABEL!

Znowu zgłoszono kradzież 90 metrów kabla z terenu KWK "Pniówek". Było to 10 października. Szkodę

określono na 20 milionów st - zł (2000 n - zł).

Ciekawe czy to ciągle ten sam kablarz, czy jakaś kablarzka spółka, czy wreszcie kablarze mnożą się nam przez... pączkowanie?

U "JANI"

10 października włamano się do baru "Jania" przy trasie E-93. Zrabowano artykuły spożywcze oraz napoje (w tym piwo) za 3 miliony st - zł (300 n - zł).

I wykrakałem! Bo przypominam sobie, że parę miesięcy temu, też donosząc o włamaniu do "Jani", zagadnąłem: kiedy znowu?

Pechowy bar, bo w takim miejscu, ale właśnie dlatego ludziom potrzebny. A minami go się przecież nie obstawi...

ORGANY

10 października ujawniono włamanie do jednego z pomieszczeń Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach przy ulicy Zjednoczenia. Zniknęły organy marki "CASIO" wartości 1165 zł.

Uwaga w mleczarni i... Urzędzie Gminy! Złodzieje już blisko!

USTALONO "WYMUSZACZA"

Policjanci z naszego Komisariatu ustalili sprawcę wymuszeń na nieletnich. Grasował on w Pawłowicach - OSIEDLU, w pobliżu salonu gier i wymuszał pieniądze od dzieci i młodzieży.

Tego rodzaju proceder jest zagrożony wysoką karą, albowiem artykuł 211 Kodeksu Karnego przewiduje za takie czyny pozbawienie wolności na okres od roku do dziesięciu lat.

KOMENTARZ

Aż się pisać nie chce. W każdym razie przybywa przestępstw. Statystyka za minione trzy kwartały wyraźnie to wskazuje. A czwarty - jak widać - też źle się zaczął.

Więcej uwagi i więcej rozwagi!

Awanturnicy na gościnnych występach

Mieszkaniec Krzyżowic

ciężko ranny

8 października (w niedzielę) wieczorem, w Krzyżowicach, przy wejściu do dyskoteki "BAJKA", został ciężko pobity mieszkaniec tej miejscowości **Grzegorz S.**

Napastnikami byli bawiący się tam przybysze z Szerokiej.

Napadnięty doznał ciężkiego uszkodzenia czaszki. Nieprzytomnego zawieziono do szpitala w Jastrzębiu. Jego stan jest ciężki

I znowu pobici !

I znowu pobici! 13 października w Krzyżowicach dwóch statecznych "gołębiarzy", po zajęciach z ptakami, poszło na piwo do piwiarni w "Bajce".

Ulegli tam pobiciu, w tym jeden z nich S.Z., z urazami czaszki trafił do szpitala.

A więc kto to bije - przybysze czy może jest tam stale na miejscu ktoś, kto to lubi ?!

RAMIĘ PRZY RAMIENIU...

Foto Zofia Tchórz - Warszowice



Ramię przy ramieniu postanowili iść we wspólne życie państwo Ilona Blachut z Pielgrzymowic i Janusz Pala z Golasowic. O panującej między nimi jedynomyślności mówi nawet ścisłe podobieństwo... ślubnych strojów. Żeby było tak zawsze i we wszystkim! Szczęścia życzymy!



Ze ślubnego kobierca

Ślubowały sobie następujące pary:

30.09.1995

Piotr Nowak z Pniówka i Katarzyna Smozik z Jastrzębia,
Kazimierz Fajkis z Jastrzębia i Grażyna Sojka z Warszowic.

05.10.1995

Rafał Foltyn z Zebrzydowic i Monika Buchta z Pielgrzymowic,
Grzegorz Konek z Jastrzębia i Jolanta Kornas z Golasowic.

07.10.1995

Wiesław Wróbel z Pawłowic i Joanna Jońca z Pawłowic,
Andrzej Gorauś z Warszowic i Urszula Rawska z Warszowic.

08.10.1995

Waldemar Czysz z Mizerowa i Bernadeta Zieleźnik z Warszowic.

Życzę błogosławieństwa Bożego!



Witamy wśród nas

W ostatnich tygodniach zgłoszono następujące urodzenia w gminie:

Julia Pudełko, c. Ryszarda i Aleksandry,
ur. 27.09.1995, zam. Warszowice, ul. Kościelna,

Angelika Rabenda, c. Andrzeja i Anity,
ur. 23.09.1995, zam. Pawłowice, ul. LWP

Mateusz Szklarz, s. Dariusza i Grażyny,
ur. 23.09.1995, zam. Pawłowice, ul. Nowa,

Justyna Stokłosa, c. Andrzeja i Lucyny,
ur. 26.09.1995, zam. Warszowice, ul. Szybowa.

Ewelina Kuśka, c. Wiesława i Joanny,
ur. 04.10.1995, zam. Pawłowice, ul. 1-go Maja,

Łukasz Stanieccko, s. Marcina i Marzeny,
ur. 01.10.1995, zam. Pawłowice, ul. K.Miarki,

Bartosz Ogierman, s. Adama i Mirosławy,
ur. 30.09.1995, zam. Pielgrzymowice, ul. Podlesie.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: **MK** - Dąbrowa Górnicza, tel. 1623 632 Druk: **KASA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18